

PRZEMÓWIENIE NAD GROBEM JÓZEFA KAJETANA
STRZEMIŃCZYK-JANOWSKIEGO

W dniu 26. VI. 1914 r. w pogrzebie członka Rządu Narodowego z r. 1863 Józefa Kajetana Strzemińczyk-Janowskiego wzięły udział oddziały Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich, a Józef Piłsudski nad grobem wygłosił przemówienie. Przemówienie to opublikował Józef Grabiec w «Kurjerze Lwowskim» z dn. 1 i 2. VII. 1914 w artykule p. t. «Ostatni».

Chowamy członka Rządu Narodowego — Rządu — a nie Rady Narodowej. Rząd bowiem tylko własny — szanowany, a posłuszeństwa wymagający — przystoi narodowi.

Po pół wieku tułaczki życiowej, po pół wieku pracy serdecznej, a krwawej widziałeś, ostatni z Rządu Narodowego, co naród do walki o wolność i lud prowadził, nowe zastępy, gotowe walczyć za to, za co walczyłeś ty i twoi — widziałeś odrodzonego żołnierza polskiego, któremu jutrzienka wolności i szczęścia zaświta.

Nie myśl, przyszedł żołnierz polski, że Twoja jutrzienka ma być pięknym i różowym zaraniem szczęścia i chwały, że ciebie będą chowali z tymi honorami, jak dziś, po latach pięćdziesięciu — chowamy wodza naszych dziadów.

Twoja jutrzienka to błysk pioruna na czarnej chmurce... Twój grób bezimiennym być może. Ty znajdziesz w lesie nieznanym lub na śmietnisku więziennym — tak jak przed pół wiekiem «oni» znajdowali.

Oni — ci nasi dziadowie, którym ten, kogo dziś chowamy, przewodził.

Lecz, żołnierz polski, ty nie zdrzysz przed walką, na którą cię twój Rząd Narodowy wyśle, bo rząd to twój wódz, co krwi żołnierskiej nie powinien, nie może żałować.

Stoimy przed Rządem Narodowym, chłopcy, — pożegnaj go nam po żołniersku przystoi.

Bacność! Szarże salutują! Spocznij!